

Sygn. akt I C 1105/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2016 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Daria Ratymirska

Protokolant: sekr. sąd. Daria Paliwoda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 września 2016 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) S.A. w Ł.

o zapłatę kwoty 9.539,88 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w Ł. na rzecz powódki J. S. kwotę 7.503 (siedem tysięcy pięćset trzy) złote z odsetkami ustawowymi od dnia 8 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w dalszej części;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.778,69 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

J. S. wniosła pozew przeciwko (...) S.A. w Ł. o zapłatę kwoty 9539,88 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8.04.2013r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 1 lutego 2013 r., w kolizji drogowej, uszkodzony został samochód osobowy marki M. (...) nr rejestracyjny (...), stanowiący własność W. P.. Sprawca wypadku był ubezpieczony u strony pozwanej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Powódka podała, że uszkodzony pojazd wykorzystywany przez właściciela w celu dowożenia grupy pracowników do i z miejsca pracy na place budowy we W., Z. i K. oraz w celu dojazdów do klientów w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Poszkodowany wynajął od powódki samochód zastępczy marki R. (...) o parametrach zbliżonych do uszkodzonego pojazdu, w cenie 350 zł za dobę plus 23% podatek VAT. Pojazd zastępczy został podstawiony poszkodowanemu w dniu 1.02.2013r. i odebrany w dniu 27.02.2013r., co zostało udokumentowane w protokołach przekazania i odbioru pojazdu. Koszt podstawienia i odbioru pojazdu wyniósł 2 x 528 zł netto plus podatek VAT. Powódka wskazała, że poszkodowany otrzymał bezsporną kwotę odszkodowania za uszkodzony samochód dopiero w dniu 21 lutego 2013r., a więc dopiero wtedy mógł podjąć działania związane z naprawą uszkodzonego pojazdu. Niniejszym pozvem powódka dochodziła refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres 27 dni wg stawki 350 zł plus VAT oraz kosztów podstawienia i odbioru pojazdu minus wypłacone przez pozwanego z tego tytułu odszkodowanie częściowe w kwocie 3.382,50 zł, tj. 12922,38 – 3382,50 = 9539,88 zł.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu przyznała, że ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 1 lutego 2013r., z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku, oraz, że, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, wypłaciła na rzecz poszkodowanego odszkodowanie, m.in. z tytułu kosztów najmu auta zastępczego za okres 11 dni, przyjmując stawkę za 1 dzień w wysokości 250 zł netto, zgodną ze średnimi stawkami dostępnymi na rynku lokalnym, zarzucając, że stawka, przyjęta przez powódkę, była zawyżona. Zarzuciła, że koszt podstawienia i odbioru samochodu zastępczego

przez firmę z W. nie był celowy i ekonomicznie uzasadniony, a nastąpił wyłącznie dla wygody poszkodowanego, przy czym miał on inne samochody w swoim przedsiębiorstwie i mógł z nich korzystać.

Stan faktyczny:

W dniu 1 lutego 2013 r. w kolizji drogowej został uszkodzony samochód osobowy marki M. (...) nr rejestracyjny (...), stanowiący własność W. P.. Sprawca wypadku był ubezpieczony u strony pozwanej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Poszkodowany wynajął samochód zastępczy, zawierając umowę z powódką, prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą we W..

W następstwie zgłoszenia szkody, strona pozwana przeprowadziła postępowanie likwidacyjne, w trakcie którego w dniu 6 lutego 2013r. odbyły się oględziny uszkodzonego pojazdu. Ostatecznie wypłaciła powodowi odszkodowanie, z tytułu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, oraz z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego w kwocie 3382,50 zł, uznając za zasadny najem w okresie 11 dni po stawce 250 zł netto. Odmówiła zwrotu kosztów z tytułu podstawienia i odbioru auta. /bezsporne/

Sąd ustalił:

Zgodnie z umową – kontraktem wynajmu auta, z dnia 1.02.2013r., poszkodowany otrzymał do dyspozycji samochód marki R. (...), za cenę 350 zł netto (plus VAT) za dobę, z ustaloną nadto w treści umowy stawką za podstawienie i wydanie samochodu oraz odbiór w cenie po 50 zł + VAT, z adnotacją „wg km”. Treść pisemnej umowy sporządził pracownik pozwanej, przedstawiając wypełniony dokument do podpisu poszkodowanemu. Strony nie negocjowały ani stawki za dobę, ani wysokości kosztów z tytułu podstawienia i odbioru auta. Zgodnie z umową, poszkodowany nie miał ponosić żadnych kosztów z tytułu wynajmu samochodu zastępczego, zaś należność z tego tytułu miała być rozliczona przez powódkę bezpośrednio z towarzystwem ubezpieczeń.

Samochód zastępczy został podstawiony w dniu 2 lutego 2013r. do K., do warsztatu samochodowego K. K.. Poszkodowany W. P. korzystał z samochodu zastępczego przez 26 dni, tj. do dnia 27 lutego 2013r. Pojazd był przez niego używany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej do przewozu pracowników na tereny budowy do innych miejscowości oraz w celu dojazdów do klientów. Poszkodowany nie dysponował wówczas innym samochodem, który mógłby służyć do tych celów.

W treści dokumentu, otrzymanego od strony pozwanej, zawierającego kalkulację kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, zawarta została informacja dla poszkodowanego, że „rozpoczęcie naprawy pojazdu może nastąpić po zweryfikowaniu przez T.U. kosztorysu naprawy lub zawarciu ugody z T.U.” oraz, że „przyjęcie przez T.U. kosztorysu naprawy lub jego weryfikacja nie oznacza uznania zasadności roszczenia o wypłatę odszkodowania”. W protokole szkody, sporządzonym przez na zlecenie pozwanej, po przeprowadzeniu oględzin uszkodzonego pojazdu przez rzeczoznawcę, przekazanym do wiadomości poszkodowanego, wskazano, że „naprawa może być ekonomicznie nieuzasadniona” oraz wskazano bezsporną wartość szkody wyliczoną na kwotę 935,42 zł.

Za uszkodzony w wypadku samochód poszkodowany otrzymał odszkodowanie od strony pozwanej w kwocie 935,42 zł, w dniu 21 lutego 2013r. (czwartek). Następnie przystąpił do jego naprawy. W dniu 27 lutego 2013r. oddał samochód zastępczy, który został odebrany z K. przez pracownika powódki.

Dowód:

- „kontrakt wynajmu auta” (k-9)
- oświadczenie poszkodowanego (k-14)
- pismo strony pozwanej z dnia 19.02.2013r. (k-16)
- kalkulacja naprawy (k-16v.-17)

- protokół szkody (k-18)
- potwierdzenie wypłaty (k-19)
- zeznania świadka W. P. (k-74-75)

Poszkodowany W. P. upoważnił powódkę do rozliczenia szkody komunikacyjnej w pozwanym Towarzystwie w zakresie wynajmu samochodu, w tym do odbioru odszkodowania.

W dniu 27.02.2013r. powódka wystawiła fakturę VAT (...) na kwotę 12.922,38 zł za podstawienie auta do klienta (649,44 zł), odbiór auta (649,44 zł) oraz wynajem samochodu w okresie 27 dni, wg stawki 350 zł netto za dobę, łącznie w kwocie 11.623,50 zł. Faktura nie została przedstawiona poszkodowanemu. W tym samym dniu przeniósł on na powódkę wierzytelność, przysługującą mu względem pozwanego Towarzystwa, z tytułu odszkodowania w zakresie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Dowód:

- upoważnienie (k-10);
- faktura (k-11);
- umowy cesji wierzytelności (k-12);
- zeznania świadka W. P. (k-74-75)

Pismem z dnia 28.02.2013r. (nadanym pocztą w dniu 4.03.2013r.) powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty, przedstawiając fakturę (...).

Dowód:

- pismo do strony pozwanej (k-13)

W dniu 22.07.2013r. strona pozwana wydała decyzję o ustaleniu odszkodowania, z tytułu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, w kwocie 3382,50 zł. W uzasadnieniu podała, że po analizie rynku wynajmu pojazdów zastępczych, gdzie stawki za dobę wynajmu auta M. (...) wynoszą średnio od 200 do 250 zł netto, ustaliła stawkę za dobę w wysokości 250 zł netto. Podała nadto, że zwrot poniesionych kosztów za wynajem auta przysługuje poszkodowanemu jedynie za 11 dni, skoro oględziny były w dniu 6.02.2013r. plus cztery dni na sprawy organizacyjne, zamówienie części i znalezienie warsztatu naprawczego oraz jeden dzień naprawy.

Dowód:

- pisma pozwanej (k-20, 62)

Pismem z dnia 5 lutego 2014r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 9539,88 zł w terminie 7 dni, tytułem uzupełnienia odszkodowania w zakresie kosztów wynajmu auta zastępczego.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty (k-63)

Ofertowe ceny wynajmu samochodu o parametrach zbliżonych do uszkodzonego pojazdu na lotnisku we W. wynosiły 247 Euro (1.109 zł) – 265,88 Euro za dzień. W wypożyczalni samochodów w K. – B.M. MotorCar stawka za samochód dostawczy wynosiła 250 zł za dobę przy limicie kilometrów 200 km, 290 zł za dobę bez limitu kilometrów na okres 1-3 dni, 350 zł za dobę za (...) z sypialnią, przy czym klient obciążany był kaucją w wysokości 1000 zł, a dodatkowo przewidziana była m.in. opłata za wydanie i odbiór samochodu poza godzinami pracy, przekroczenie limitu

kilometrów – 0,5 zł za każdy kilometr, podstawienie i odbiór samochodu do 20 km od siedziby wypożyczalni (po 50 zł), podstawienie i odbiór samochodu w innych miejscach – 5 zł za każdy kilometr w jedną stronę, nawigację (...).

Dowód:

- wydruki stron internetowych (k. 22-23);
- wydruk ze strony internetowej (...) (k-43-44)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

Zgodnie z art. 822 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). Wysokość odszkodowania powinna być ustalona według reguł określonych w art. 363 k.c. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Powód uzasadnił swoją legitymację czynną wobec pozwanego ubezpieczyciela tym, że nabył wierzytelność o wypłatę odszkodowania od poszkodowanego, na podstawie cesji (art. 509 k.c.). Poszkodowanemu przysługiwało wobec pozwanego ubezpieczyciela roszczenie o naprawienie szkody z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej między ubezpieczycielem i sprawcą kolizji drogowej z dnia 1 lutego 2013r. Należność dochodzona w pozwie stanowiła różnicę między kosztami wynajmu samochodu zastępczego, naliczonymi przez powódkę, a wysokością odszkodowania, wypłaconego przez pozwanego ubezpieczyciela. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady. Między stronami nie istniał spór co do samej zasadności wynajęcia przez poszkodowanego pojazdu zastępczego – sporny był okresu najmu, wysokość stawki za dobę oraz zasadność naliczenia opłaty dodatkowej za podstawienie i odbiór samochodu zastępczego.

Pozwany nie wykazał, że stawka najmu samochodu zastępczego, na którą powołała się powódka, była rażąco wyższa, niż przeciętne stawki na rynku lokalnym (art. 6 kc). Nie wykazał, że poszkodowany mógł skorzystać z innej firmy lokalnej, która oferuje podobne samochody po niższych cenach. W szczególności nie wynika to z zeznań świadka W. P. ani z oferty, na którą powołała się pozwana, dotyczącej wynajmu samochodów przez przedsiębiorstwo z K. (...)r (k-43-44). Gołosłowne były zarzuty pozwanej, że dokonała analizy rynku wynajmu pojazdów zastępczych, z której wynikała średnia stawka za wynajem samochodu o podobnych parametrach, co samochód uszkodzony, w wysokości 250 zł za dobę. Już z samej oferty, na którą powołała się pozwana, wynika, że stawki te były wyższe, przy czym w.w. wypożyczalnia z K. obciążała klientów innymi dodatkowymi opłatami, kaucją, czy też uzależniała stawkę od limitu przejechanych kilometrów, co oczywiście wpływa na końcową cenę usługi. Należy przy tym pamiętać, że tak samo, jak poszkodowanemu przysługiwał wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzył on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu, mógł on wybrać podmiot, oferujący wypożyczenie aut zastępczych. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99 (OSNC 2003, nr 5, poz. 64) stwierdzono, że co do zasady nabywający autoryzowane części samochodowe potrzebne do naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu - nie ma obowiązku poszukiwać sprzedawcy, oferującego je najtaniej. Także więc w zakresie wynajmu pojazdu zastępczego, ubezpieczający nie miał obowiązku poszukiwać podmiotu, oferującego najniższe stawki. Wystarczy, gdy stawki te nie będą rażąco odbiegać od średnich stawek na rynku lokalnym. W niniejszej sprawie, na podstawie oględzin stron internetowych, dotyczących ofert wynajmu samochodów tej samej klasy, co pojazd uszkodzony, zawnioskowanych przez strony, nie można przyjąć, że stawki, ustalone przez powódkę były rażąco zawyżone. Podmioty, oferujące wynajem samochodów stosują różne ceny, jednakże istotnym jest, że końcowa cena usługi często uzależniona jest od zastosowania dodatkowych opłat, obciążających najemców, jak opłaty za limit kilometrów, za dodatkowego kierowcę, za czas trwania najmu, uzależniają usługę od uiszczenia kaucji, czy

też wprowadzają opłatę za podstawienie i odbiór samochodu, licząc dodatkowe koszty za każdy przejechany w tym celu kilometr, co jest istotne, jako, że większość wypożyczali samochodów mieści się poza K. (we W., O.). Powódka przewidywała opłaty dodatkowe jedynie za podstawienie i odbiór samochodu. Przyjmując więc, że stawka w wysokości 350 zł netto za dobę ostatecznie nie odbiega rażąco od innych ofert na rynku lokalnym, a więc poniesiony z tego tytułu koszt należało uznać za ekonomicznie uzasadniony, tym bardziej, że poszkodowany – wbrew twierdzeniom pozwanej - nie dysponował innym samochodem do przewozu pracowników, poza uszkodzonym, był on mu niezbędny do prowadzenia przedsiębiorstwa. Zarzuty pozwanego, że poszkodowany, na których spoczywał obowiązek zmniejszenia rozmiarów szkody (art. 354 § 2, art. 362 i art. 826 § 1 kc), mógł wynająć samochód tej samej klasy, za niższą stawkę, pozostały gołosłowne. Zakres obowiązku odszkodowawczego obejmuje poniesione koszty najmu pojazdu zastępczego tego samego typu co uszkodzony za czas niezbędny do naprawy, w celu zaspokojenia potrzeb w sposób porównywalny do stanu sprzed wystąpienia szkody. Nieuzasadnione było ponadto stanowisko pozwanego, że poszkodowanemu przysługuje odszkodowanie z tytułu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego jedynie za okres 11 dni. Stanowisko to było zupełnie dowolne i oderwane od okoliczności sprawy. Poszkodowany zgłosił szkodę w dniu 1 lutego 2013r., zaś odszkodowanie - w kwocie bezspornej 935,42 zł, za uszkodzony w wypadku samochód, otrzymał od strony pozwanej dopiero w dniu 21 lutego 2013r. (tj. czwartek). Samochód zastępczy wynajmował faktycznie w okresie od 2 lutego 2016r. – z zeznań świadka W. P. wynika, że samochód został mu podstawiony na drugi dzień po wypadku, wbrew treści umowy i protokołu przekazania pojazdu(k-9). Było to działanie celowe i racjonalne, skoro prowadził działalność gospodarczą. Konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego, w celu kontynuowania tej działalności w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona, jest normalnym następstwem uszkodzenia pojazdu, służącego poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej (por. wyrok SN z dnia 8 września 2004r., IV CK 672/03, LEX nr 146324). Uzasadnionym było więc żądanie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego za czas trwania postępowania likwidacyjnego do dnia wypłaty przyznanego odszkodowania oraz za kolejnych 5 dni, przeznaczonych na czynności organizacyjne i naprawę pojazdu (w tym jeden dzień przypadający na niedzielę). W tym zakresie Sąd uwzględnił stanowisko pozwanego, w oparciu o przedstawiony technologiczny czas naprawy pojazdu (k-67), powódka zaś nie wykazała, że konieczny do naprawy był okres dłuższy niż 5 dni (art. 6 kc). Odnosząc się dalej do stanowiska pozwanego, wskazać należy, że brak jest podstaw, aby nakładać na poszkodowanego obowiązek wyłożenia własnych środków na naprawę pojazdu. Tym bardziej, że – jak ustalono - w treści dokumentu, otrzymanego od strony pozwanej, zawierającego kalkulację kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu (z dnia 6.02.2016r.), zawarta została informacja dla poszkodowanego, że „rozpoczęcie naprawy pojazdu może nastąpić po zweryfikowaniu przez T.U. kosztorysu naprawy lub zawarciu ugody z T.U.” oraz, że „przyjęcie przez T.U. kosztorysu naprawy lub jego weryfikacja nie oznacza uznania zasadności roszczenia o wypłatę odszkodowania”. W protokole szkody, sporządzonym na zlecenie pozwanej, po przeprowadzeniu oględzin uszkodzonego pojazdu przez rzeczoznawcę, przekazany do wiadomości poszkodowanego, wskazano zaś, że „naprawa może być ekonomicznie nieuzasadniona” oraz ustalono bezsporną wartość szkody, wyliczoną na kwotę 935,42 zł, co mogło wskazywać na fakt, że wysokość odszkodowania będzie jeszcze weryfikowana przez pozwanego. Bezzasadnym było zatem stanowisko pozwanego Towarzystwa, że obowiązkiem poszkodowanego było przystąpienie do naprawy uszkodzonego pojazdu już w dniu przeprowadzenia oględzin samochodu, skoro w tym dniu szkoda nie została jeszcze naprawiona. Sąd uwzględnił zatem żądanie powódki z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres 25 dni, tj. od 2 do 26 lutego 2013r. i zasądził z tego tytułu **kwotę 7.380 zł** (25 dni x 350 zł netto = 8750 zł + podatek VAT = 10.762,50 zł minus dotychczas wypłaconą z tego tytułu kwotę 3.382,50 zł = 7.380 zł). Są to wydatki, poniesione w następstwie zdarzenia szkodzącego, które by nie powstały bez tego zdarzenia, prowadzące do powypadkowego zmniejszenia majątku poszkodowanego, czyli straty (art. 361 § 2 kc).

Na uwzględnienie częściowo zasługiwał zarzut pozwanego, że poszkodowany, na którym spoczywał obowiązek zmniejszenia rozmiarów szkody (art. 354§2, art. 362 i art. 826§1 kc), mógł wynająć samochód zastępczy na terenie K. i okolic, co pozwoliłoby uniknąć dodatkowej opłaty za podstawienie i odbiór samochodu, z uwzględnieniem, że siedziba wynajmującego była we W.. Sąd podzielił stanowisko pozwanego, że wyższy koszt za podstawienie i odbiór auta przez przedsiębiorcę z W. był nieuzasadniony i nastąpił wyłącznie dla wygody poszkodowanego. Z zeznań świadka wynika, że mógł wówczas skorzystać z samochodu zastępczego, o podobnych parametrach, oferowanego przez przedsiębiorcę z K., za cenę 400 zł za dobę, i w takiej sytuacji odpadłaby konieczność ponoszenia dodatkowej

wysokiej opłaty za dowóz i odbiór auta, której powódka niniejszym domaga się ze względu na przejechane kilometry ze swojej siedziby we W.. Wynajęcie przez poszkodowanego samochodu na terenie K. (lub okolicy) wiązałoby się co najwyżej z koniecznością poniesienie dodatkowej opłaty za podstawienie i odbiór auta w wysokości 50 zł, jak wynika to chociażby z oferty przedsiębiorcy (...) (k-43-44). Niezależnie od tego powódka nie przedstawiła dowodów na okoliczność wysokości kosztów podstawienia i odbioru auta, obliczonych na kwotę 528 zł netto (art. 6 kc w zw. z art. 361 § 1 i 2 kc). Ponadto, jak wynika z treści pisemnej umowy – kontraktu wynajmu auta, stawka za dostarczenie i odbiór samochodu wynosiła 50 zł, choć w rzeczywistości nie podlegało to negocjacji – poszkodowany nie miał bowiem interesu w zmniejszeniu ustalonej przez powódkę ceny, skoro od początku powódka zapewniała go, że nie poniesie on tych wydatków, pozostawiając sobie rozliczenie bezpośrednio z ubezpieczycielem. Obowiązkiem odszkodowawczym nie mogą być objęte koszty, wynikające ze świadomego lub niedbałego postępowania poszkodowanych, którzy wbrew obowiązkowi minimalizacji szkody, korzystali z auta zastępczego, zawierając umowę najmu z firmą, oferującą usługi po zawyżonych cenach, w tym wypadku, z przedsiębiorcą mającym siedzibę w odległości 100 km od miejsca zamieszkania poszkodowanego, co rzutowało na wysokość kosztów za podstawienie i odbiór samochodu. Jak bowiem wyżej wskazano, istniała możliwość wynajęcia podobnego samochodu na terenie K., bez potrzeby sprowadzenia samochodu z W. – jeżeli jednak poszkodowany wybrał taką opcję, to wywołane tym dodatkowe koszty, związane z podstawieniem i odbiorem auta – nie powinny obciążać odpowiedzialnego za szkodę (art. 361 § 1 kc). W tej sytuacji, uznając za zasadny koszt z tytułu podstawienia i odbioru samochodu zastępczego, jako standardowy w tego tytułu usługach, zasądzone jednakże z tego tytułu jedynie **kwotę 123 zł**, przyjmując wysokość stawki na kwotę 50 zł netto.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów w zw. z art. 415 kc i art. 436§1 kc w zw. z art. 435 kc, orzeczono, jak w pkt I i II wyroku.

Odsetki ustawowe zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 8.04.2013r., przyjmując, że wezwanie do zapłaty z dnia 28.02.2013r. zostało nadane pocztą 4.03.2013r. (k-13) oraz wpłynęło do pozwanej w dniu 5.02.2014r. (k-63). Dokonując tylko częściowej wypłaty świadczenia, pozwana nie wykonała należycie swojego obowiązku, pozostając w opóźnieniu w zapłacie zasądzonej w wyroku kwoty od dnia 6.04.2013r. Orzeczenie w tym zakresie znajduje uzasadnienie w treści przepisów art. 817§1 kc, art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Orzeczenie w pkt III oparto na przepisach art. 100 kpc w zw. z art. 98 § 1 i 3 kpc. Powód wygrał sprawę w 79%, poniósł koszty w wysokości 2894 zł, w tym: opłata sądowa od pozwu – 477 zł, wynagrodzenie pełnomocnika, będącego adwokatem w stawce minimalnej – 2400 zł, oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Pozwana poniosła koszty w kwocie 2417 zł, w tym: wynagrodzenie pełnomocnika, będącego radcą prawnym w stawce minimalnej – 2400 zł, oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Łącznie koszty procesu w sprawie wyniosły 5311 zł, z czego pozwana powinna je ponieść – zgodnie z wynikiem procesu – w 79%, zaś powód w 21%. Skoro powód poniósł w rzeczywistości wyższe koszty, niż uzasadnia to wynik procesu, pozwana powinna zwrócić mu różnicę ($5311 \times 21\% = 1115,31$; $2894 - 1115,31 = 1.778,69$).